

# Czy RDOŚ usunie odpady?

W pierwszych dniach lipca na terenie wysypiska odpadów pozostałych w Sławkowie po firmie Rekuł pojawili się inspektorzy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z Katowic. Wizyta miała związek z rozpoczęciem procedury usuwania odpadów według nowych przepisów. O ich zastosowanie wnioskował w drugiej połowie ubiegłego roku urząd miasta.

Chodzi o nowelizację przepisów ustawy o odpadach, która wprowadza uproszczoną procedurę ich usuwania. Dotyczy ona sytuacji, w której stwierdzone zostanie, że stanowią one zagrożenie dla zdrowia i życia oraz środowiska. W przypadku śmieci zgromadzonych na zamkniętych terenach kolejowych w Sławkowie organem odpowiedzialnym za ich usunięcie byłby w tej sytuacji regionalny dyrektor ochrony środowiska.

W spotkaniu 2 lipca na terenie wysypiska, poza przedstawicielami RDOŚ, obecni byli też sławkowscy urzędnicy i reprezentanci Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP. – W trakcie prowadzenia czynności służbowych przedstawiciele RDOŚ dokonali ponownego oszacowania ilości odpadów. Z posiadanych przez nas informacji wynika, że zarówno sanepid, jak i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska stwierdzili, że w tym przypadku może występować zagrożenie uzasadniające przeprowadzenie procedury usuwania odpadów w uproszczonym trybie – wyjaśnia Maksym Pięta, pełnomocnik burmistrza Sławkowa ds. ochrony środowiska.

Urząd miasta wielokrotnie alarmował, że odpady znajdują się na nieutwardzonym gruncie i nie są w żaden sposób zabezpieczone. Pod wysypiskiem znajduje się zbiornik wód podziemnych Olkusz-Zawiercie, który stanowi strategiczny zasób państwa i jednocześnie źródło wody pitnej dla części mieszkańców dwóch województw. W czerwcu 2016 roku na zlecenie urzędników ze Sławkowa teren wysypisk objęty został kompleksowymi badaniami w trybie alarmowym przez Państwowy Instytut Geologiczny.

Źródło: UM Sławków